



Redakcja: Sławomir Poleszak (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel
(sekretarz redakcji), Szczepan Czarnecki, Spasimir Domaradzki, Łukasz
Krzyżanowski, Sławomir Łukasiewicz, Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1472 (212/2025) | 19.11.2025

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Agata Domachowska

Czarnogóra: utrzymujący się konflikt pamięci o wydarzeniach z 1918 r.

Zaproponowane zmiany w ustawie dotyczącej statusu potomków dynastii Petrović-Njegoš ponownie uwidoczniły silne podziały utrzymujące się w czarnogórskim społeczeństwie. Współczesne spory toczą się wokół interpretacji wydarzeń z końca I wojny światowej oraz powstania Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców. Podziały między Czarnogórcami a Serbami mieszkającymi w Czarnogórze mają charakter historyczno-polityczny, religijny i kulturowy. Różnice te często oddziałują na bieżące kwestie społeczno-polityczne, a także na debatę o pamięci historycznej.

Czarnogóra częścią nowego państwa. W historii Czarnogóry rok 1918 zajmuje miejsce szczególnie istotne. Mianowicie po zakończeniu I wojny światowej to bałkańskie państwo utraciło niepodległość. W tym okresie finalizował się proces konsolidacji ziem południowosłowiańskich. Rada Narodowa Słoweńców, Chorwatów i Serbów zrealizowała swój cel, czyli utworzenie nowego państwa na Bałkanach – Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców (SHS), na którego czele stanął władca serbskiej dynastii Karađorđevićów. W Czarnogórze siły proserbskie zorganizowały wybory do zgromadzenia narodowego, mimo że zgodnie z konstytucją z 1905 r. jedynie król Czarnogóry Nikola I Petrović-Njegoš (przebywający wówczas na emigracji) miał prawo je zwołać. Co więcej, cały proces odbywał się pod kontrolą serbskich oddziałów wojskowych. W tym czasie szczególnie wyraźnie ujawniły się napięcia społeczne między zwolennikami integracji z Serbią (co w konsekwencji oznaczało bycie częścią Królestwa SHS) a obrońcami czarnogórskiej suwerenności. Ostatecznie w listopadzie 1918 r. zebrało się Zgromadzenie w Podgoricy (*Podgorička skupština*), z wyraźną przewagą polityków proserbskich, którzy jednogłośnie uchwalili detronizację króla Nikoli I oraz podjęli decyzję o połączeniu Czarnogóry z Serbią.

Przeciwnicy Zgromadzenia, w odpowiedzi na jego działania, zorganizowali powstanie (znane jako bożonarodzeniowe – *Božićni ustanak*), próbując w ten sposób obronić niepodległość państwa czarnogórskiego. Domagali się, by to legalne władze zdecydowały o przyszłości państwa i – jeśli taka byłaby ich wola – by Czarnogóra stała się równoprawnym podmiotem wchodzącym w skład Królestwa SHS, a nie podporządkowaną Serbii jego częścią. Powstanie zostało jednak szybko stłumione przez wojska serbskie, choć drobne walki partyzanckie trwały jeszcze przez następne lata. Wielu powstańców udało się na emigrację, a za symboliczny koniec walk uznaje się 1929 r., kiedy zginęli ostatni przywódcy tego zbrojnego oporu¹.

Powracający spór o przeszłość. Temat dotyczący oceny wydarzeń z 1918 r. w Czarnogórze został reaktywowany za sprawą projektu zmian ustawy o statusie potomków dynastii Petrović-Njegoš

¹ Zob. szerzej: A. B. Domachowska, *Proces budowania narodu czarnogórskiego w latach 1991-2018: geneza i uwarunkowania*, Wydawnictwo Adam Marszałek 2019.



(*predlog zakona o izmjenama i dopunama Zakona o statusu potomaka dinastije Petrović Njegoš*)². Projekt ten został złożony 10 października przez parlamentarzystów (Gordana Stojovicia i Miloša Pižuricy) największego ugrupowania rządzącego – Ruchu Europa Teraz! (*Evropa sad!*, PES). Wnioskodawcy zaproponowali m.in. usunięcie wyrazu „nasilna” (tj. „dokonanej w sposób przemocowy”/„agresywny”/„brutalny”, art. 1 projektu) z fragmentu dotyczącego aneksji Czarnogóry, uznając je za zbędne powtórzenie. Argumentowali, że proponowana zmiana ma charakter techniczny i prawny, a nie polityczny³.

Z kolei Jovan Vučurović, przedstawiciel Nowej Serbskiej Demokracji (*Nova srpska demokratija*, NOVA), również wchodzącej w skład obecnej większości parlamentarnej, poparł przedstawione zmiany i jednocześnie zaproponował rozważenie usunięcia wyrazu „aneksja”. Jego zdaniem, w 1918 r. nie doszło ani do aneksji, ani tym bardziej do aneksji przeprowadzonej przy użyciu przemocy, lecz do „zjednoczenia z woli narodu” (tj. serbskiego narodu).

Tego rodzaju opinie spotkały się z krytyką ugrupowań opozycyjnych. Członek Demokratycznej Partii Socjalistów (*Demokratska partija socijalista*, DPS) Andrija Nikolić uznał, że przedstawiona przez Ruch PES! propozycja zmiany ustawy jest próbą fałszowania historii. Podkreślił, że w 1918 r. doszło do serbskiej okupacji Czarnogóry, a decyzje podjęte przez Zgromadzenie w Podgoricy były nielegalne.

Kolejną poprawkę do ustawy zgłosili parlamentarzyści Socjalistycznej Partii Ludowej (*Socijalistička narodna partije*, SNP), Bogdan Božović i Slađana Kaluđerović, którzy zaproponowali zastąpienie terminu „nasilna aneksija države” („brutalna, agresywna czy też dokonana przy wykorzystaniu przemocy aneksja”) określeniem „zjednoczenie Czarnogóry z Serbią” (*ujedinjenje Crne Gore i Srbije*). Propozycja ta także została poddana krytyce przez czarnogórską opozycję jako próba reinterpretacji, a w istocie fałszowania historii Czarnogóry oraz umniejszania znaczenia przemocy i okupacji, do których doszło w 1918 r.

Zgodnie z czarnogórską historiografią wydarzenia z 1918 r. stanowiły aneksję, a nie dobrowolne zjednoczenie Czarnogóry z Serbią. Wojska serbskie wkroczyły wówczas do Czarnogóry nie jako sojusznicy, lecz jako siły okupacyjne. Co więcej, liczne źródła wskazują, że członkowie Zgromadzenia w Podgoricy pozostawali pod wpływem władz serbskich, podczas gdy przeciwnicy byli poddawani represjom – więzieni, zabijani lub zmuszani do emigracji.

W debacie dotyczącej nowelizacji ustawy głos zabrał książę Nikola Petrović-Njegoš, prawnuk ostatniego króla Czarnogóry. Przypomniął, że użycie słowa „nasilna” budziło kontrowersje już w 2011 r., kiedy ustawa była uchwalana przez czarnogórski parlament. Jego zdaniem, określenie „aneksja” jest właściwe i oddaje istotę wydarzeń z 1918 r. Natomiast usunięcie przymiotnika „nasilna” nie zmienia charakteru samego pojęcia „aneksji”. Jednocześnie wyraził zaufanie wobec premiera Czarnogóry Milojka Spajića,

² *Predlog zakona o izmjenama i dopunama Zakona o statusu potomaka dinastije Petrović Njegoš*, 10.10.2025, 3850-22155-35-25-1.pdf [03.11.2025]. W 2011 r. czarnogórski parlament uchwalił ustawę przywracającą prawa potomkom dynastii Petrović-Njegoš, symbolicznie unieważniając decyzję Zgromadzenia w Podgoricy z 1918 r. Potomkom dynastii przyznano prawo do pełnienia funkcji reprezentacyjnych państwa za zgodą władz oraz przekazano im w użytkowanie dom rodzinny króla Nikoli I w Njeguši. Zob. szerzej: A. B. Domachowska, op. cit.

³ Należy dodać, że zgodnie z przygotowanym projektem zmian ustawy o statusie potomków dynastii, rodzina Petrović-Njegoš ma otrzymać działkę o powierzchni 5 tys. m², znajdującą się w Cetinje, oraz pałac „na Kruševcu” wraz z przyległym terenem (mieszczące się w Podgoricy). Temu pomysłowi sprzeciwia się jednak prezydent Czarnogóry Jakov Milatović, który uważa, że godzi to w zasady ochrony dziedzictwa kulturowego państwa. Obecnie w pałacu mieści się Muzeum Sztuki Współczesnej Czarnogóry (*Muzej savremene umjetnosti Crne Gore*).



który – jego zdaniem – szczerze dąży do zmniejszenia napięć społecznych i osiągnięcia kompromisu. Książę spotkał się z premierem 21 września 2025 r., a podczas rozmowy M. Spajić obiecał mu pełną rehabilitację dynastii Petrović-Njegoš do końca roku.

Komentarz

Współczesne debaty społeczne w Czarnogórze dotyczące wydarzeń z końca I wojny światowej i utworzenia Królestwa SHS ukazują trwałe i głęboko zakorzenione spory polityczne oraz tożsamościowe. Podziały między Czarnogórcami a Serbami żyjącymi w Czarnogórze mają charakter historyczno-polityczny, religijny i kulturowy. Te różnice często wpływają na kwestie społeczno-polityczne, a także na debatę o pamięci historycznej.

Czarnogórcy postrzegają siebie jako odrębny naród, z własną historią, państwowością i tradycją, sięgającą m.in. średniowiecznego państwa, a następnie Księstwa i Królestwa Czarnogóry. Z kolei Serbowie w Czarnogórze identyfikują się z narodem i kulturą serbską, uznając wspólną z Serbią historię. Na poziomie politycznym rywalizacja pomiędzy ugrupowaniami czarnogórskimi (proniepodległościowymi) a ugrupowaniami proserbskimi nieustannie odzwierciedla tę dychotomię.

Obecny spór po raz kolejny uwidacznia cele ugrupowań proserbskich, które współrzędzą dziś w Czarnogórze. Chodzi przede wszystkim o dążenie do legitymizacji ścisłych związków Czarnogóry z Serbią poprzez reinterpretację historii tego państwa w sposób podkreślający jego „naturalne” powiązania z Serbią, np. przedstawianie aneksji z 1918 r. jako dobrowolnego „zjednoczenia”.

Tego rodzaju narracja ugrupowań proserbskich postrzegana jest przez Czarnogórców jako kolejna próba fałszowania historii oraz atak na czarnogórską tożsamość narodową. Czarnogórcy historycy (np. Živko Andrijašević, Srdja Pavlović, Šerbo Rastoder) zgodnie podkreślają, że tzw. „zjednoczenie” w 1918 r. nie było dobrowolne.

Nie po raz pierwszy w czarnogórskim społeczeństwie toczy się debata na ten temat. Podobna dyskusja wybuchła w 2018 r., w setną rocznicę Zgromadzenia w Podgoricy. Wówczas Czarnogóra również mierzyła się z konfliktami wokół pamięci historycznej. Proserbska część społeczeństwa gloryfikowała pamięć o wkroczeniu wojsk serbskich, natomiast ich przeciwnicy przypominali o utracie niepodległości, przywołując hasło „Nigdy więcej 1918 r.”. Kulminacją obchodów było przyjęcie 30 listopada 2018 r. przez parlament Czarnogóry rezolucji unieważniającej decyzje Zgromadzenia z 1918 r. Uznano je za bezprawną aneksję, która doprowadziła do detronizacji dynastii Petrović-Njegoš oraz utraty autokefalii Czarnogórskiej Cerkwi Prawosławnej. Rezolucja podkreślała, że skutki tego wydarzenia zostały ostatecznie anulowane w latach 1941-1945 oraz w wyniku referendum niepodległościowego w 2006 r.⁴

Tego rodzaju dyskusje prowadzą do dalszego pogłębiania polaryzacji społecznej i odwracają uwagę obywateli od kluczowych problemów państwa. Jednocześnie po raz kolejny uwidoczniły one konflikt, jaki od dłuższego czasu zaostrza się pomiędzy premierem a prezydentem Czarnogóry.

⁴ Zob. szerzej: A. B. Domachowska, op. cit.